

Z „Facebooka” zniknęło 350 prawicowych fanpejdży

31 lipca 2017

„Facebook” usunął ponad 350 stron o różnej tematyce. Wszystkie administrowane były przez prawicowców i wyznawców teorii spiskowych. Na największym portalu społecznościowym nie zobaczymy już m.in. takich fanpejdży, jak „Pierolę lewackie media”, „NIE dla islamizacji Polski”, „Gardzę lewactwem”, „1001 powodów by kpić z lewactwa” czy „Lewaki – Dupa cicho”, a także „1410 postaci historycznych, które powinieneś znać” oraz „Husaria – najpiękniejsza jazda świata”.



Decyzja administratorów „Facebooka” bardzo dotknęła środowiska prawicowe. W komentarzach możemy przeczytać, że jest to „kara za sprawną identyfikację sorosowych majdaniarzy i ostrzeżenia przed #astroturfing?#RT”. „Żydostwo zostanie za to ukarane. Czołem Wielkiej Polsce” – skomentował decyzję w komentarzu, który zniknął po kilkunastu minutach, jeden z działaczy skrajnej prawicy.

Do zainicjowania akcji masowego raportowania prawicowych strony przyznał się Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych (OMZRiK). „Pracownicy i

wolontariusze Ośrodka Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych przeprowadzili w czasie weekendu szeroko zakrojoną akcję usuwania stron, które publikowały treści o charakterze rasistowskim, homofobicznym i islamofobicznym. Łącznie zgłosiliśmy ponad 2000 stron organizacji neofaszystowskich, skrajnie prawicowych i antyislamskich. W wyniku tych działań ponad 300 zostało zablokowanych i usuniętych. Podobne akcje będziemy przeprowadzać systematycznie” – czytamy na stronie organizacji.

Wiarygodność tej informacji jest jednak poddawana w wątpliwość przez część komentujących. „Znów Gaweł przypisuje sobie zasługi innych żeby wyłudzić pieniądze” – czytamy w komentarzu. Rafał Gaweł to postać kontrowersyjna. Jego niewątpliwe zasługi w nagłaśnianiu aktów przemocy przesłania fakt, że dyrektor Teatru TrzyRzeczce i szef OMZRiK ma postawione zarzuty przestępstw finansowych i niewywiązywania się z zobowiązań wobec kontrahentów. Wątpliwości budzą również metody propagandowe jego organizacji. Kilka dni temu na fanpejdżu pojawiło się zdjęcie zakrwawionego dziecka opatrzone opisem ataku na mieszkanie czeczeńskiej rodziny w Białymstoku. Okazało się, że fotografia została wykonana w Syrii. Wielu użytkowników „Facebooka” Rafała Gawła jednak broni. „Facet odwała dobrą robotą, ja go wspieram w każdym miesiącu i zamierzam to robić nadal” – czytamy w komentarzu.

Autorstwo: PN

Zdjęcie: [Simon](#) (CC0)

Źródło: [Strajk.eu](#)